

# KURJER WILEŃSKI

Rok VIII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 26 (1968)

Pod protektorem J. W. P. Marsz. Senatu WŁADYSŁAWA RACZKIEWICZA i Jego Magnificencji Rektora U. S. B. prof. dr. ALEKSANDRA JANUSZKIEWICZA odbędzie się 2-go lutego 1931 r. w salonach Kasyna Garnizonowego

## XII-ty DOROCZNY BAL AKADEMICKI

VI. DOROCZNY BAL CENTRALI OPIEK RODZICIELSKICH odbędzie się 7-go lutego w Salonach Kasyna Garnizonowego.

### REWIZJONIZM WŁOSKI.

W dzisiejszej prasie weneckiej przeczytałem wiadomość o zamierzonym na m. kwiecień pobycie Marszałka Piłsudskiego we Włoszech. Według tej informacji, którą powtarzam, oczywiście, na odpowiedzialność źródła, Marszałek Piłsudski ma zamiar spędzić jakiś czas na Capri (wyspa pod Neapolem) i przyjąć tam wizytę Mussoliniego. W drodze powrotnej do kraju zatrzyma się w Rzymie rewidując tam dyktatora włoskiego, a zarazem nie ominie okazji odwiedzenia Papieża Piusa XI-go, z którym łączą go węzły przyjaźni z czasu, kiedy obecny władca „Citta del Vaticano” przebywał w Warszawie w charakterze nunejsza.

Nie mam tutaj żadnej możliwości aby uzyskać potwierdzenie tej informacji, sądząc zresztą, że i w kraju nie byłoby to zbyt łatwym. Wychodzi z założenia przeto, że wiadomość ta nie jest bezpodstawną. Sądząc, że jest ona dowodem dużej aktywności polityki zagranicznej polskiej, która istotnie musi znaleźć swoje własne miejsce wśród zarysowujących się wokół porozumień i nieporozumień, bloków i antagonizmów.

W opinii europejskiej miejsce dla Polski wyznaczano dotąd bezpośrednio za Francją, uważając, że stanowisko obu tych państw pokrywa się ze sobą w 100 procentach. Czyż mógłby ktokolwiek być z tego u nas niezadowolony? Jest wszakże w tem jedno „ale”, które nam nie może zawsze dogadzać. Mówi się zbyt szeroko, że idziemy za Francją wszędzie, że jesteśmy poprostu jej satelitą i z tego tytułu bierze swój początek owa stuprocentowa solidarność. Sądząc, że byłoby lepiej gdyby procent tej solidarności spadł do 90, natomiast aby wynikał on z uzgodnienia stanowiska dwóch niezależnych i równorzędnych czynników, — w danym wypadku Francji i Polski. Istnieje tak dużo kwestyj, łączących te dwa państwa ze sobą, że z takiego postawienia sprawy nie należy oczekiwać powstania między nimi jakichkolwiek zasadniczych dysonansów.

Czy wizyta Marszałka Piłsudskiego we Włoszech angażowałaby Polskę w jakikolwiek sposób w sferę niezbyt idealnych stosunków włosko-francuskich? Bynajmniej. Po pierwsze Marszałek Piłsudski nie reprezentuje oficjalnie polskiej polityki zagranicznej, po drugie mamy z Włochami kwestie znacznie bliżej nas obchodzące, niż spór o przywileje na północnym brzegu Afryki. Z pobytu Marszałka w Lizbonie ukuto plotkę o kupnie przez Polskę Angolii, z wizyty w Rzymie ten i ów zaczęły wchodzić norem jakąś demonstracją antyfrancuską. Oczywiście absurd, na który nabrać można jedynie kawiarnianych plotkarzy.

Zapowiedź pobytu Marszałka Piłsudskiego we Włoszech wygląda bardzo interesująco zupełnie od innej strony. Podczas ostatniej sesji Rady Ligi Narodów ministrowie spraw zagranicznych niemiecki i włoski mieli ze sobą dłuższą rozmowę, o której pojawił się w prasie genewskiej jed-

nozbriący komunikat. Podkreślał on zgodność zapatrywań obu ministrów na niektóre aktualne zagadnienia w polityce międzynarodowej i zapowiadał, że w ich zakresie oba państwa (Niemcy i Włochy) mają szczerą chęć działania solidarnie, a w każdym razie porozumiewania się przed owym działaniem. Rzeczywiście, podczas obiadu Rady nad sprawą rozbrojenia oraz Komisji Studiów paneuropejskich Curtius i Grandi występowali solidarnie w kwestji zaproszenia Rosji do Paneurony oraz w kwestji przewodnictwa przyszłej Konferencji Rozbrojenia.

Zachodzi pytanie czy solidarność włosko-niemiecka dotyczy również polityki rewizyjnej Niemiec wobec Polski. Dziennikarze włoscy na to pytanie uśmiechają się figlarnie i wruszają ramionami. Rewizjonizm włoski jest wogóle bardzo specyficzny. Można przypuścić że zaistniałby on na wet wtedy gdyby nie było wogóle traktatu wersalskiego (przedtem wszak nie brakowało innych traktatów). Polityka faszystowska chce osiągnąć parytet mocarstwowy z państwami, które przodują w tej kategorii. Traktat wersalski w końcu układali trzej ludzie Wilson, Clemenceau i Lloyd Georges. Orlando jaż tam nie było. Niższość Włoch stała się wówczas jasna. Mussolini chce bezwzględnie z tej drugoplanowej pozycji przejść do pierwszego rzędu. W tem dążeniu spotyka się dziś z Niemcami, ale bynajmniej nie potę, aby im dać się prześcignąć. Rewizja granic z Polską na korzyść Niemiec i połączenie ich z Austrią odrazu stwarza groźbę dla południowego Tyrolu włoskiego, to też Włochy nie mają żadnego powodu życzyć Niemcom powodzenia w tych aspiracjach. Niemcy są Mussolinemu potrzebni jako taran do podważania nienaruszalności traktatów wogóle, ale bynajmniej nie tylko traktatu wersalskiego, a szczególnie nie w tym jego punkcie, o który Niemcom chodzi. Temu skomplikowanemu węzłowi interesów trzeba się dobrze przyjrzeć, aby uniknąć omyłki przypisywania Włochom roli protektora rewizjonizmu niemieckiego wobec Polski.

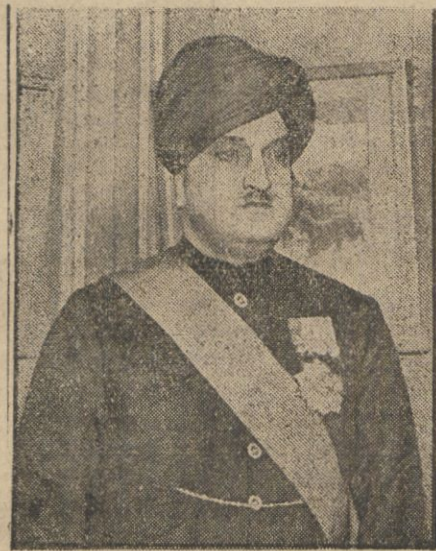
Kto ma oczy otwarte, ten już w wizycie Grandiego w r. ub. w Warszawie i Druskienikach musiał się dopatrzyć wylimowania z polityki włoskiej możliwości w tym sensie. Zapowiedziana wizyta Marszałka Piłsudskiego w Rzymie byłaby tylko wielce znamienne potwierdzeniem braku ze strony Włoch wszelkich zamiarów popierania jakichkolwiek dążeń na szkodę Polski.

Testis.  
Wenecja, 29. I. 1931 r.

#### Posel dr. Wysocki przybył do Berlina.

BERLIN 31. I. Pat. — W dniu 31 stycznia o godz. 18.10 przybył do Berlina nowomianowany poseł Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie Rzeszy dr. Albert Wysocki z małżonką, witaany na dworcu przez zastępcę szefa protokółu dyplomatycznego w urzędzie dla spraw zagranicznych i przez tajnego radcę von Moltke.

#### W konferencji Okrągłego Stołu



wzięli udział też maharadźowie. Widzimy tu maharadźę Kaszmiru, posiadacza największych w świecie szmaragdów, wartość przeszło 10 milj. zł. p.

#### Wyjazd premiera Sławka do Wisły.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).  
Wczoraj wyjechał do Wisły p. premier Sławek gdzie przebywa p. Prezydent Rzeczypospolitej.

#### Wiceminister Beck i poseł Hołowko w Krynicy.

KRYNICA 31. I. Pat. — W dniu 31 stycznia przybył do Krynicy wiceminister spraw zagranicznych Józef Beck oraz szereg osobistości ze sfery parlamentarnych a pos. Hołowko na czele.

#### Petycja ukraińska do Ligi Narodów.

GENEWA, 31. I. (Pat). Generalny Sekretariat Ligi Narodów otrzymał dwie petycje od postanki ukraińskiej Rudnickiej, jedną w sprawie 5-ciu byłych posłów, więzionych swego czasu w Brześciu nad Bugiem, drugą w sprawie akcji pacyfikacyjnej w Mip. Wsch

#### Nieregularna wypłata pensyj.

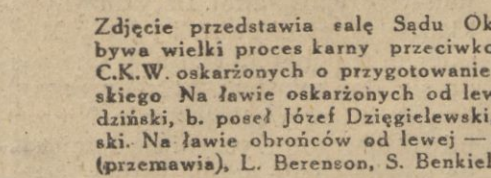
MOSKWA, 31. I. (Pat). Od dłuższego czasu prawie we wszystkich urzędach i przedsiębiorstwach sowieckich wypłata zarobków odbywała się na raty i ze znacznym opóźnieniem. Obecnie wyższa rada gospodarstwa narodowego zwróciła się z wezwaniem do kół finansowych, aby dołożyły wszelkich starań w kierunku regularnego wypłacania zarobków.

#### Międzynarodowy turniej hokejowy w Krynicy.

KRYNICA 31. I. Pat. — W dniu 31 stycznia w godzinach wieczornych odbył się w sali domu zdrojowego kongres Ligi Międzynarodowej Hokeju na lodzie. Na kongresie reprezentowanych było 13 państw: Belgja, Francja, Anglja, Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Szwajcaria, Szwecja, Włochy, Stany Zjednoczone, Kanada, Rumunia i Polska. Kongres zgłosił p. Loicq, prezes Ligi Międzynarodowej, poczem zabral głos wiceminister spraw zagranicznych Beck, który powitał delegatów imieniem rządu polskiego. W odpowiedzi p. Loicq podziękował p. ministrów za zaszczytowanie swą osobą zebrania i wyraził wdzięczność rządowi polskiemu za zainteresowanie się sprawami Ligi Międzynarodowej Hokeju na lodzie. Następnie deleg. związków hokejowych ustalili następujący skład grup do rozgrywek o mistrzostwo świata: pierwsza grupa — Kanada, Francja, Polska, druga grupa — Węgry, Czechosłowacja, Austria i Anglja, trzecia grupa — Szwecja, Rumunia, i Stany Zjednoczone. Zapomocą specjalnego systemu eliminacji zostanie wyłonionych do finału 6 drużyn. Pozostałe 4 drużyny będą uczestniczyły w turnieju pocesenia. Ustalono na niedzielę następujące spotkania: godz. 11.30 — Kanada — Francja, sędziuje Trovati, 18.30 — Austria — Anglja, sędziuje Loicq (Belgia), 20.30 — We. W poniedziałek odbędzie się następujące spotkanie: godz. 11.30 — Rumunia — Stany Zjednoczone, 18.30 — Szwecja ze zwycięzcą meczu Austria—Anglja, godz. 20.30 — Polska ze zwycięzcą meczu Węgry — Czechosłowacja. W razie zwycięstwa Polski wejdzie ona do finału. W razie ewentualnej porażki Polski grać będzie w repozycji z Francją, która przysposobienie zostanie pokonana w pierwszej rundzie z Kanadą.

### Trzeci dzień procesu o planowany zamach na Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA 31. I. Pat. — W trzecim dniu procesu o planowany zamach na Marszałka Piłsudskiego zeznał jako pierwszy Józef Tuło, wywiadowca, który charakteryzował działalność milicji P. P. S. C. K. W. oraz kursy instruktorckie, w których sam brał udział. M. in. świadek przyznał, że na tych kursach pos. Pużak wygłosił wykład na temat metody walk ulicznych. Po zeznaniach świadka Tuło przewodniczący zakomunikował, że gen. Daniec nadesłał list do sądu, w którym stwierdza, że z żądają z osób, które biorą udział w tej sprawie nie miał i nie ma nic wspólnego. Świadek obrony pos. Tomasz Arciszewski zeznał, że zajmował się organizacją milicji partyjnej P. P. S. C. K. W., był jej komendantem i pracował z Dzięgielewskim, z którym uzgadniano wszelkie wystąpienia milicji naczelną. Następnie świadek opowiadał o organizacji milicji i przeprowadzaniu w niej selekcji przy pomocy wybranych ludzi, do których zaliczał Jagodzińskiego. Świadek Arciszewski twierdził dalej, że z ust obecnego naczelnika wydziału bezpieczeństwa i b. wojewody Kaweckiego słyszał, że bomba, rzucana w dniu 14 września u. r. w Alejach Ujazdowskich, sfabrykowana była przez bojówkę frakcji czy też bojówkę samodzielną. Ten moment zeznał świadek Arciszewskiego wywołał duże poruszenie. Sąd postanowił wezwać naczelnika Kaweckiego dla wyjaśnienia tej sprawy. Nacz. Kaweki zgłosił się natychmiast i stwierdził kategorię zeznań, że pos. Arciszewski zgłosił się do niego już nastajutro po wydarzeniach 14 wrze-



Zdjęcie przedstawia salę Sądu Okręgowego w Warszawie gdzie się odbywa wielki proces karany przeciwko pięciu członkom milicji partyjnej P.P.S. C.K.W. oskarżonych o przygotowanie do zamachu na życie Marszałka Piłsudskiego. Na ławie oskarżonych od lewej — Dominik Trochimowski, Piotr Jagodziński, b. poseł Józef Dzięgielewski, Józef Białkowski, Franciszek Markowski. Na ławie obrońców od lewej — mec. mec. W. Szumański, E. Śmiarowski (przenawia), L. Berenson, S. Benkiel, H. Gacki, L. Honigwill, M. Rudziński.

#### Zemsta, czy chęć pozbycia się niewygodnego świadka?

Tel. od wł. kor. z Warszawy.  
Wczoraj o godz. 6 m. 30 p. p. w lesie pod Warszawą między Rembertowem i Radonia, szofer batalionu manewrowego stacjonujący w Rembertowie Henryk Biedrzycki, znalazł koło koszar zandarmierji, postrzelonego jednego z głównych świadków w procesie Jagodzińskiego o przygotowanie zamachu na Marszałka Piłsudskiego, Purzyckiego.

#### Marsz hitlerowców na Berlin?

PARYŻ, 31. I. (Pat). W czasie omawiania przez Izbę przedstawionych przez poszczególne stronnictwa porządków dziennych Franklin-Bouillon zwracając się w stronę socjalistów, zapytał: „Czy prawdopodobne jest, iż wasi towarzysze niemiecy udzieżą

#### Rozruchy na uniwersytecie barcelońskim.

BARCELONA, 31. I. (Pat). Tutejszy uniwersytet był widownią rozruchów, wywołanych przez studentów. Studenti wznosili podbarające okrzyki i rzucali petardy. Rektor

znia, a więc wówczas, kiedy dochodzenia dopiero zostały podjęte tak, że nacz. Kaweki nie mógł wówczas mówić o tem, kto zrzucił bombę, nie wiedział bowiem o tem tak samo, jak dzisiaj konkretnie tego powiedzieć nie może. Logika zaś wskazuje, że bronni musiała użyć ta partja, która broń swym członkom rozdawała. Po tym incydencie pos. Arciszewski zeznał w dalszym ciągu, potwierdzając zeznania Jagodzińskiego, dotyczące rozmowy między świadkiem a oskarżonym na temat projektowanego przez Jagodzińskiego organizowania piątki, rzekomo w celu usunięcia konfidentów z partji. Świadek oświadczył, że poinformował o tem władze swej partji. Z kolei zeznał świadek Raczewski i Przetacznik którzy opowiadają, w jaki sposób inwigilowali komisarze Szymborskiego. Następnie świadek pos. Śledziński nie nowego do sprawy nie wnosi. Pos. Kazimierz Zak, przewodniczący robotniczych związków i zresztą sportowych, zeznał o kursach pod Czesochową, charakteryzując je jako akcje apolityczne. Świadek Grzybowski, sekretarka stowarzyszenia byłych więźniów politycznych i Antoni Matuska ustalają w czasie swych zeznań godzinny pobyt Jagodzińskiego w dniu 10 października w lokalu stowarzyszenia byłych więźniów politycznych. Następnie przewodniczący sądu zamknął przewód sądowy, naczynając następnego posiedzenia sądu na dzień 1 lutego o godz. 21 w południe. Na posiedzeniu tem wygłosił przemówienia prokurator i obrońcy oskarżonych.



Zdjęcie przedstawia salę Sądu Okręgowego w Warszawie gdzie się odbywa wielki proces karany przeciwko pięciu członkom milicji partyjnej P.P.S. C.K.W. oskarżonych o przygotowanie do zamachu na życie Marszałka Piłsudskiego. Na ławie oskarżonych od lewej — Dominik Trochimowski, Piotr Jagodziński, b. poseł Józef Dzięgielewski, Józef Białkowski, Franciszek Markowski. Na ławie obrońców od lewej — mec. mec. W. Szumański, E. Śmiarowski (przenawia), L. Berenson, S. Benkiel, H. Gacki, L. Honigwill, M. Rudziński.

#### Wizyta w Lublinie

LUBLIN, 31. I. (Pat). Lot na trasie Lublin — Zamość — Biała Podlaska — Brześć n/Bugiem — Lublin przedstawia się następująco. Samolot Nr. 8 pilot Bronisław Stanisław Wigura Walenty przeleciał do Lublina pierwszy o godz. 11.46, poczem kolejno przylatywały następujące samoloty: Nr. 9 pilot Kazimierz Chórzewski i Kazimierz Twardowski godzina 11.49, samolot Nr. 4 pilot Prószkowski Zyg munt i Korbias godz. 12.11, samolot Nr. 6 Szkrzyński Bernard i Osicki godz. 12.14, samolot Nr. 1 pilot Zygmunt Pałowski i pani Henneberżanka godz. 13.35, samolot Nr. 7 pilot Żurawski Józef i Rociak godz. 13.54, samolot Nr. 12 lotnik Gołtykowski i inż. Ekielski godz. 15.25. Z pozostałych dwóch samolotów, które wysłartowały do raidu, samolot Nr. 10 pilot Zbigniew Bysiekierski i Stefan Iwanowski wyślartowały w drodze z Lublina do Zamościa. Podczas przynusowego lądowania pod Eltchem samolot został uszkodzony, wobec czego w dalszym locie udziału nie bierze. Zalogą wysłał bez szwanku. Samolot Nr. 5 przynusowo lądował z powodu braku benzyny pod Wiskieniami powiat włodawski, w drodze z Brześcia do Lublina, poczem skierował się do Białej, gdzie nocuje. W niedzielę drugi dzień zawodów — lot na wysokość.

#### Z kraju niewolnictwa.



Widzimy tu ex-prezydenta Liberji Kinga, który podał się do dymisji z powodu afery hadlu niewolnikami.

#### Nowy gabinet francuski ma zapewnioną większość.

PARYŻ, 31. I. (Pat). Dzienniki jednomyślnie uznają, że sukces Lavalu w Izbie przeszedł wszelkie oczekiwania. Dzienniki centrowe okazują z tego powodu zadowolenie, stwierdzając, że z odpowiednią większością rząd będzie mógł przystąpić do poważnych zagadnień. Komentarze pierwszego wystąpienia Lavalu, jako prezesa rady ministrów, „Le Matin” wyraża zdanie iż wykaże się on jako polityk wielkiej klasy.

#### A feia szpiegowska na rzecz Sowietów.

BUKARESZT, 31. I. (Pat). Policja aresztowała innych współoskarżonych w wykrytej w październiku r. ub. aferze szpiegowskiej na rzecz Sowietów. Jeden z nich inż. Silber, który zbiegł zagranicę w czasie prowadzenia początkowego śledztwa, aresztowany został w chwili, gdy wychodził z pociągu, przybywającego z Wiednia. Znalezione przy nim bardzo ważne dokumenty. W czasie badania Silber złożył sensacyjne zeznania, na podstawie których aresztowano m. in. pewnego kapitana kawalerji.

#### Pierwsze lubelsko-podlaskie zawody lotnicze.

LUBLIN, 31. I. (Pat). Pierwsze lubelsko-podlaskie zawody lotnicze rozpoczęły się w sobotę o godzinie 9-ej rano. Poszczególne samoloty wystartowały w odstępach 5-minutowych. Trasa lotu Lublin — Zamość — Biała Podlaska — Brześć n/Bugiem — Lublin. Przyłot zawodników do Lublina spodziewany jest między godziną 1 a 2 po południu. Ogółem do zawodów stanęło 9 samolotów z posród zgłoszonych.

#### Jak się przedstawia lot dotychczas.

LUBLIN, 31. I. (Pat). Lot na trasie Lublin — Zamość — Biała Podlaska — Brześć n/Bugiem — Lublin przedstawia się następująco. Samolot Nr. 8 pilot Bronisław Stanisław Wigura Walenty przeleciał do Lublina pierwszy o godz. 11.46, poczem kolejno przylatywały następujące samoloty: Nr. 9 pilot Kazimierz Chórzewski i Kazimierz Twardowski godzina 11.49, samolot Nr. 4 pilot Prószkowski Zyg munt i Korbias godz. 12.11, samolot Nr. 6 Szkrzyński Bernard i Osicki godz. 12.14, samolot Nr. 1 pilot Zygmunt Pałowski i pani Henneberżanka godz. 13.35, samolot Nr. 7 pilot Żurawski Józef i Rociak godz. 13.54, samolot Nr. 12 lotnik Gołtykowski i inż. Ekielski godz. 15.25. Z pozostałych dwóch samolotów, które wysłartowały do raidu, samolot Nr. 10 pilot Zbigniew Bysiekierski i Stefan Iwanowski wyślartowały w drodze z Lublina do Zamościa. Podczas przynusowego lądowania pod Eltchem samolot został uszkodzony, wobec czego w dalszym locie udziału nie bierze. Zalogą wysłał bez szwanku. Samolot Nr. 5 przynusowo lądował z powodu braku benzyny pod Wiskieniami powiat włodawski, w drodze z Brześcia do Lublina, poczem skierował się do Białej, gdzie nocuje. W niedzielę drugi dzień zawodów — lot na wysokość.

ZALOŻONE W ROKU 1921  
**KURSY KOEDUKACYJNE IM. PIOTRA SKARGI**  
Koncesjonowane przez Kuratorium O. S. W.  
Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 22 (lokal Gimnazjum E. Dziegielewskiej).  
Przyjmuje wpisy na 2-6 półrocze roku szkolnego 1930/1931 do klas: IV, V, VI, VII, VIII.  
Program gimnazjów państwowych: Typ humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. — Język niemiecki lub francuski do wyboru. — Nauka w godz. od 16.30—21.  
Kancelaria czynna od godz. 4—7 po poł.  
Na kursach uczącają nauczyciele gimnazjów państwowych i prywatnych. 3074

# Kłopoty rządu litewskiego.

(Korespondencja własna).

Kowno, 30 stycznia.

Tym razem minister Zaunius wrócił z Genewy jako — triumfator. Został on przyjęty na dworcu kolejowym z wielką pompą i nie był jak po sesji jesienniej w Genewie, narażony na ataki opozycji. Tym razem bowiem na sesji genewskiej udało mu się dwie rzeczy: odeprzeć ataki niemieckie na sprawy kłajpedzkie, oraz odsunąć rozstrzygnięcie, względnie zalecenie Rady Ligi Narodów w sprawie tranzytowej z Polski, oddając obie sprawy do rozstrzygnięcia Trybunału w Haskiemu. Uchodził tedy w Kownie p. Zaunius za zwycięzcę i w tym też duchu utrzymywany był jego onegdajszy wywiad prasowy o wynikach sesji genewskiej. Trybunał Haski, względnie życie udowodni w najbliższej już przyszłości, czy obstrukcja w stosunku do Polski nie była zwycięstwem pyrhusowem... Nikt bowiem ze zdrowo myślących ludzi na Litwie nie potrafi zrozumieć, dlaczego podjęcie ruchu tranzytowego na linii Libawa-Romny ma być odsunięte, skoro stan obecny szkodzi obu krajom. Wogóle jeśli idzie o spór z Polską, to stoi on już wszystkim kością w gardle. Bo rzecz charakterystyczna: prasa opozycyjna, a zwłaszcza chrześcijańska coraz mniej pisze jako o sporze z Polską, natomiast wiele bardzo zajmuje się istotnym niebezpieczeństwem niemieckim. Boć niebezpieczeństwo to dla Litwy istnieje w mierze nie mniejszej, jak dla Polski i dla świata, pragnącego pokoju. To też opinia litewska z zadowoleniem przyjęła wieść o stanowczości min. Zauniusa odnośnie do wygórowanych żądań Niemców kłajpedzkich.

Sesja genewska, swoją drogą, na chwilę odsunęła z porządku dziennego najaktualniejsze sprawy polityki wewnętrznej, które są: stosunek rządu do Kościoła katolickiego i spór sfer rządzących z opozycją chrześcijańską demokracją. Sprawy te są niejako osią obecnej polityki litewskiej. Podłoże tego sporu nie jest oczywiście ani wyznaniowe, ani religijne, lecz jedynie — polityczne. Rząd bowiem obecnie oparty przez narodowców (tutininków), wyrwał drogą zamachu rządu z rąk chrześcijańskiej demokracji, która ma za sobą nie tylko duchowieństwo, ale i bezwzględnie większość ludności. Dlatego właśnie rząd nie rozpoczyna wyborów do sejmiku, gdyż na 95 mandatów otrzymałby najwyżej 10-15 i dlatego właśnie rząd obecnie podjął energiczną walkę z chadecją, uważając ją jako groźnego dla siebie konkurenta. Rząd nie zadowolony się wytoczeniem procesów działaczom

chadeczkim, nie zadowolili się rozwiązaniem organizacji chadeczek, ale rozwiązał również organizację młodzieży katolickiej, znajdującą się pod opieką Akcji Katolickiej, a popieranej przez Nuncjusza Apostolskiego w Stolicy Apostolskiej. W sprawę tą wdały się sfery kościelne, a nawet Nuncjusz papieski, któremu zawarty przez rząd litewski w roku 1927 ze Stolicą Apostolską Konkordat daje prawo do tego rodzaju interwencji, gdyż artykuł 25 Konkordatu wyraźnie stwierdza, iż rząd litewski zapewni całkowitą swobodę organizacjom, kierowanym przez Akcję Katolicką. Tymczasem rząd twierdzi, że działalność tych organizacji ma charakter polityczny. Aresztowano szereg działaczy wśród młodzieży, postawiono ich przed sądy wojenne.

Biskupi litewscy żywo zajęli się losem organizacji młodzieży. Dwukrotnie odbyły się zjazdy, liczne interwencje nietylko biskupów, ale i Nuncjusza Papieskiego, lecz nic to nie pomogło. Rząd stosował coraz to ostrzejsze represje do księży, skazując ich na banicję, wytaczając im procesy, przenosząc ich na prowincję itp. Wreszcie, jak wiadomo, doszło do tego, że Nuncjusz Papieski opuścił Kowno demonstracyjnie.

Alle rząd litewski nadal czyni wszystko, aby sobie zrazić sfery katolickie. I tak rząd zamierza wprowadzić śluby cywilne, cywilną metrykę ludności, ograniczyć naukę religii w szkołach i wogóle odsunąć sfery katolickie od wszelkich wpływów na bieg spraw państwowych. Postępowanie takie i zamiary rządu są oczywiście niezgodne z Konkordatem i niewiadomo, jak Watykan na to poczynania rządu litewskiego zareaguje.

Trzeba dodać jeszcze słów kilka o stosunku kleru litewskiego do ludności polskiej. Należy na wstępie stwierdzić, że stosunek ten nie jest niestety, poprawny. W wielu parafjach, gdzie Polacy są oporą życia kościelnego, księża litewscy ograniczają nabożeństwa i śpiewy polskie. W tych dniach nawet sam arcybiskup kowieński Skwirski nakazał ograniczenie nabożeństw polskich w kościele w Wędrzynie, mimo, że miejscowość ta i parafia jest zamieszkała przez 93 proc. Polaków. Leży w interesie Kościoła, aby księża litewscy zajęli nieco życzliwsze stanowisko do katolickiej ludności polskiej, odznaczającej się wiernością dla Kościoła.

Przed rządem litewskim znajdują się tedy niezmiernie ciężkie zadania. **ajk.**

## Wstrzymać kosztowne inwestycje i skompresować wydatki.

(Wywiad z p. Bronisławem Izycykiem-Hermanem, prezesem Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Większej Własności m. Wilna).

Wobec tego, że Rada Miejska kończy swoją kadencję, stała się aktualną sprawą rozpisania nowych wyborów, na temat czego krąży wiele pogłosek. Jak słychać, podobno rozpisanie nowych wyborów uległo odroczeniu na pewien czas. Dowiadujemy się, że w związku z tem Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Większej Własności m. Wilna wysłało do M. Spr. Wew. obszerny memoriał, w którym uzasadnia konieczność jak najszybszego rozwiązania obecnej Rady Miejskiej i rozpisania nowych wyborów.

Ze sprawa gospodarki miejskiej leży nam na sercu, zwróciliśmy się do p. Bronisława Izycykiego - Hermana, prezesa Stowarzyszenia Właścicieli Większej Własności m. Wilna, który łaskawie nam udzielił następujących uwag.

— Ja, jako prezes Stowarzyszenia — mówię na wstępie p. Izycykiem-Herman — może najbardziej odczuwam braki w zarządzie miasta. Muszę stwierdzić, że w Radzie Miejskiej względy partyjne stoją wyżej od spraw gospodarczych, co oczywiście odbija się katastrofalnie na stanie gospodarczym m. Wilna.

My, właściciele nieruchomości, jako autochtoni, podobny stan rzeczy najbardziej odczuwamy i widzimy, że chociaż miasto na zewnątrz cywilizuje się, lecz w rzeczywistości chyli się ku upadkowi.

— Jakże się tego stanu przyczyną?

— Podstawą każdej gospodarki jest pieniądź. Wszystkim jest wiadomo, że obecny Magistrat żyje tylko pożyczkami, które kiedyś muszą być spłacone, a źródłem do spłacania nie widzę. Pożyczki te w łwiej części pochłaniają zbyt kosztowne inwestycje, które nie odpowiadają rzeczywistej wartości jak np. budowa domów ro-

szów, a trzeba pamiętać, że inwestycje przeprowadza się za pomocą kapitału pożyczanego, który to kapitał ma inną wartość niż pieniądze ściągane z podatków. Kapitał pożyczony wymaga większego szacunku, niż sobie wyobraża pewna partja polityczna zasiadająca w Radzie Miejskiej.

— Co trzeba zrobić zdaniem p. prezesa, by z tej sytuacji wybrnąć?

— Należy wstrzymać wszelkie kosztowne inwestycje, a prowadzić tylko najniezbędniejsze ze względu na zatrudnienie bezrobotnych, lecz przedtem musi być przeprowadzona fachowa kalkulacja w ten sposób, aby te inwestycje nie przyniosły straty. Dalej, praca w działach gospodarki miejskiej musi być usprawniona i poddana ścisłej kontroli. Za dużo jest nakładania na niesumienne traktowanie swych obowiązków przez pracowników miejskich.

Wydatność przedsiębiorstw dochodowych miejskich musi być podniesiona ad maximum. Przedsiębiorstwa, które nie zapewniają godziwego dochodu, nie może być tolerowane.

Polityka gospodarcza musi ulec gruntownej rewizji: zdobywanie środków pieniężnych na gospodarkę miejską, nie może iść wyłącznie po linii podatkowania i pożyczek, ale po linii dochodowości przedsiębiorstw magistrackich, bo to jest podstawą mądrej gospodarki miejskiej. Dlatego też należy obniżyć opłaty za wodę i kanały, co bynajmniej nie wpłynie na zmniejszenie dochodowości tych przedsiębiorstw, ale wręcz przeciwnie, tylko zwiększy, ponieważ właściciele nieruchomości wtedy masowo będą korzystali z wodociągów, czego dzisiaj nie robią ze względu na nadmiernie wygórowane opłaty.

— A przymus kanalizacyjny?

— Kanalizacja przymusowa nieruchomości miejskich winna być obliczona na dłuższą metę. Wobec ogólnej stagnacji i braku kredytu długoterminowego, szybkie tempo kanalizacji przymusowej postawiłoby wielu właścicieli nieruchomości w sytuacji bez wyjścia, lub zmusiłoby do przeprowadzenia kanalizacji w sposób nieracjonalny t. j. tandemny. Mielibyśmy wtedy stale rozkopane ulice, bo taką kanalizację trzeba będzie stale naprawiać.

— Chyba nie przedko pozbedziemy się tej grzebaniny?

— A właśnie. Wilno stało się rozgrzebane od lat 10-15. W tem samym miejscu nieraz kopie się kilka razy i coś tam stałe się zakłada. Rozkopuje ulice nie sądy Magistrat, ale inne instytucje. Postronemu obserwatorowi się wydaje, że pomiędzy instytucjami niema porozumienia, by wszystkie roboty wykonać przy jednym rozkopaniu, co stałoby się zrobić. Inicjatywa winna wyjść od Magistratu, jako odpowiedzialnego gospodarza miasta.

Alle trochę odbiegliśmy od tematu. Reasumując to, co powiedziałem, gospodarka miejska jest prowadzona nieoszczędnie pod względem wydatków jak równo, i pod względem czasu zużytkowanego na pracę. Musi nastąpić kompresja wydatków i zwiększenie wydajności pracy.

— Jak p. prezes zauważył ostatnimi czasy wileńska prasa omawia zagadnienie rozwoju miasta.

— Z wielkim zainteresowaniem śledzę obywatelską troskę prasy o przyszłość miasta. Dla rozwoju miasta trudno coś konkretnego wymyślić ze względu na granice. Trzeba przetrwać czas bieżący, bo kiedyś warunki te ulegną zmianie. Trzeba stwierdzić, że Wilno ma przyszłość przed sobą, gdyż jest ono faktycznie stolicą całego północno-wschodniego terytorium Rzeczypospolitej. Przy dużym nakładzie pracy obywateli i Rady Miejskiej, oraz poparcia rządu, Wilno winno się stać miastem, któreby ześrodkowało interesy całego kraju. Niewątpliwie do tego przyczyni się zamierzone powiększenie granic województwa wileńskiego i decentralizacja.

Dzisiaj Wilno chcemy uważać za ośrodek kulturalny. Chwałebne to, ale, proszę pana, jak dla Wilna stanowczo za mało. W mieście, w którym niema żywego tętna gospodarczego, kultura może się stać drobnostką i archaiczną, a nam chyba o to nie chodzi. Na miasto uniwersyteckie jesteśmy za dużym miastem, nasze ambicje winny być znacznie większe.

Wilno powinno się stać ośrodkiem przemysłowym. Przemysł drzewny ma u nas pierwszorzędne widoki rozwoju ze względu na bogactwo lasów. Przedewszystkiem powinno się dążyć do stworzenia przemysłu przetworów drzewnych, mebli i t. p., który przed wojną światową swój produkt wysyłał masowo do Warszawy i Rosji. To samo się dotyczy przemysłu skórnoego, którego produkt był eksportowany na dalekie rynki.

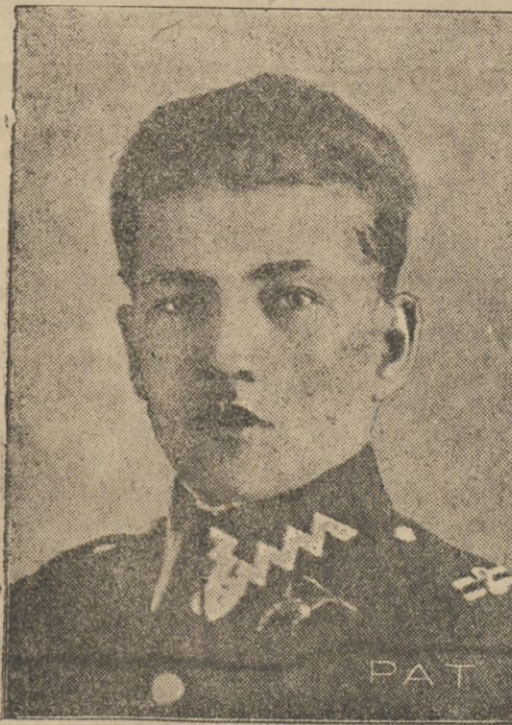
Rozumiem wszystkie trudności stojące na drodze rozwoju naszego przemysłu, ale nienormalna jest rzecz, że o handlu i przemyśle myśli rząd, a nie Magistrat, który literalnie nic nie robi, by nasz przemysł ożywić. W Wilnie sporo sterczy koniów fabrycznych, które częściowo z taski Magistratu nie dymią.

Naogół sytuacja gospodarza miasta nie jest rozpaczalna — dodaje na zakończenie p. prezes Izycykiem-Herman — ale najwyższy czas, by wziąć się energicznie do naprawy tego, co przez obecny Magistrat zostało zaprzepaszczona. **abb.**

## Zwolnienie zabłąkanych lotników polskich.



Pilot sierżant Wolf.



Pilot plutonowy Jemiel.

OPOLE 31.I. Pat. — Rozprawa przeciwko aresztowanym przez władze niemieckie w Opolu lotnikom polskim, odbyła się w sądzie ławniczym w Opolu w sobotę i trwała 6 godzin. Nadprokurator Wolf stwierdza w swem przemówieniu, że niema żadnych podstaw do twierdzenia, jakoby lotnicy polscy uprawiali szpiegostwo i w tem, że przelatywali nad terytorjum niemieckim w celach destrukcyjnych, korzystając z pobytu na Śląsku Opolskim kanclerza Brueninga. Nadprokurator postawił wniosek o uwięzienie plutonowego Jemiel i o ukaranie sierżanta Wolfa, jako kierownika wyprawy lotniczej dwoma tygodniami więzienia z powodu — zdaniem nadprokuratora, lekkomyślnego

przekroczenia granicy, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Sąd przyjął wniosek nadprokuratora w całej rozciągłości. W ten sposób obaj lotnicy niezawiesznie po rozprawie zostali wypuszczeni z więzienia i odjechali do granicy polskiej samochodem w towarzyszywie polskiego konsula generalnego Leona Malhomme, który był obecny na rozprawie sądowej wraz z атаche p. Wyszynskim i sekretarzem generalnym p. Kazimierzem Fignerem.

KATOWICE 31.I. Pat. — Zwolnienie po rozprawie w Opolu sierżant Wolf i plutonowy Jemiel przybyli w godzinach wieczornych do Katowic, skąd odjeżdżają do Krakowa.

## Komisja budżetowa Sejmu zakończyła swe prace.

Obcięcie preliminarza o 60 milionów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Komisja budżetowa Sejmu zakończyła wczoraj po kilkunastu dniach pracę nad preliminarzem budżetowym na rok 1931-1932.

W wyniku tych prac budżet z komisji wychodzi o blisko 60 milj. mniejszy zarówno w dochodach jak i w rozchodach. Ze zmian jakie przeprowadzono w ustawie skarbowej należy wymienić uchwałę komisji na

wniosek posła Czumy, mocą której zmniejszone zostaną diety posłów i senatorów o 15%, oraz druga uchwała komisji powzięta na wniosek posła Wyrzykowski (z Klubu Chłopskiego), że Rada ministrów może obniżyć lub cofnąć dodatki 15 proc. do uposażeń urzędników państwowych na wypadek dalszego pogorszenia się sytuacji gospodarczej.

## Wznowienie lotu D. O. X.

LIZBONA, 31. I. (Pat). Wodnopłotowiec „D. O. X.” wystartował do lotu nad Atlantykiem w kierunku Madery. Spodziewają się, iż w dniu 31 b. m. „D. O. X.” doleci do

wysp Kanaryjskich. W locie uczestniczy m. in. kontradmirał Coutinho, szef sztabu generalnego Portugalji i dwóch dziennikarzy niemieckich.

## Znakomity uczony niemiecki w Wilnie.

W piątek wieczorem zawitał do nas znany i wybitny etno-geograf Prof. Dr. Wilhelm Pessler, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Hannoverze.

Prof. Dr. W. Pessler, jeden z twórców kierunku geograficznego w badaniach etnograficznych w bardzo licznych i cennych swoich pracach podkreśla wartość i konieczność konsolidowania badań antropologicznych, językowych oraz badań nad kulturą materialną i duchową.

Za podstawową metodę uważa prof. Pessler ścisłe określenie przynależności na mapę geograficznych zasięgów zjawisk kulturalnych w celu stworzenia pewnej syntezy, pewnego obrazu ilustrującego daną kulturę.

Poza pracami dotyczącymi ogólnych zagadnień etnicznych oraz etnografii niemieckiej, pracuje prof. Pessler nad metodyką muzealnictwa, i nad stworzeniem poglądowych muzeów, opartych na zasadach naukowych, a zarazem związanych z życiem.

Prace jego poza pierwszorzędną wartość naukową, zdradzają ogromne umiłowanie wiedzy oraz szczerą dążenie do osiągnięcia prawdy.

Prof. Dr. Pessler zwiędził już Lwów, Kraków i Warszawę, poznając tam naukowe zakłady oraz muzea; obecnie przyjechał do Wilna.

Cieszymy się bardzo, że w dziedzinie naukowej nicy współpracy łączącej sąsiadujące narody, zawiązują się coraz ciśniejsze i serdecznie witamy szanownego gościa, który już niejednokrotnie wyrażał swoje dla nas sympatje.

Uwaga Panowie! Kupcie i przekonacie się, że najwysmienitszy KOLNIERZYK to z czerwonej nitki, która zapobiega niez- 9, czeniu krawatów.

„Gezet“

## Nowa cena zapalek już obowiązuje.

WARSZAWA 31.I. Pat. — Wobec ogłoszenia w dniu 31 stycznia b. r. nowej ustawy o monopole zapalczanym i wejścia w życie z dn. 1 lutego r. b. nowej umowy o dzierżawie tegoż monopolu, cena zapalek w sprzedaży hurtowej przez spółkę dzierżawną wynosić będzie od tej daty francuz wszystkie stacje odbiorcze 421 złotych za skrzynkę przy odbiorze 100 i więcej i 436 przy odbiorze mniejszej ilości.

## Nie doczekał wyroku.

KONSTANTYNOPOL 31.I. Pat. — 90-letni szeik Essad, przywódca sektury religijnej Nakszbandi, który odegrał główną rolę w rozruchach w okregu Menemen, zmarł w konstancyjskim więzieniu, gdzie oczekiwał na wyrok trybunału.

## Wyprawa łodzią podwodną do bieguna.

NOWY YORK, 31. I. (Pat). Znany badacz sfer podbiegunowych sir Hubert Wilkine zakomunikował, iż w jego wyprawie na wody polarne w łodzi podwodnej wezmą udział m. in. Lincoln Ellsworth, uczestnik wyprawy samolotowej Amundsen do Bieguna Północnego.

## Świat naopak.

CHICAGO, 31. I. (Pat). W środkowo-zachodnich stanach panuje niezwykle piękna pogoda. Termometr wskazuje przeszło 70 st. F. W niektórych stanach, w których się zwykle o tej porze roku gruba warstwa śniegu, zakwitły drzewa brzoskwinie.

## Popierajcie przemysł krajowy

OD DNIA 31 STYCZNIA b. r. ROZPOCZYMY:

„BIAŁY TYDZIEŃ“

ŁĄCZY W SOBIE DWA PRZECIWIENSTWA  
NISKA CENA — WYSOKI GATUNEK

Towary białe w sztukach  
obrusy

serwety

rećzniki

bielizna pościelowa

bielizna damska

bielizna męska

„BIAŁY TYDZIEŃ“

jest prawdziwą doroczną okazją taniego kupna towarów białych, bielizny i t. p.

WILEŃSKI DOM TOWAROWO-PRZEMYSŁOWY

„BRACIA JABŁKOWSCY“ Sp. Akc.

WILNO, MICKIEWICZA 18.

OSTATNIE DNI WYPRZEDAŻY POŚWIĄTECZNEJ

Modnej Galanterji i konfekcji z rabatem 20%

Modnego obuwia, kaloszy i śniegowców z rabatem 10%

Obuwia wysortowanego z rabatem 50%

Ogłasza Skład Konfekcji, Galanterji, Trykotażi i Polska Wytwórnia Obuwia  
WACŁAWA NOWICKIEGO Wilno, ulica Wielka 30.

Przy zakupach prosimy żądać powyższego rabatu.







Kino Miejskie Od dnia 30.1. do 4.11. 1931 roku włącznie będzie wyświetlany film: Marquis D'Eon — Rycerz Madame D'amon

SKŁA WIEJSKA Ostrobramska 5. Potężny superfilm z życia dworów króla Ludwika XV i cara Piotra III. Aktów 12. W rolach głównych: Lane Hald, Agnes Esterhazy, Alfred Gerlach i Fritz Kaerner.

CENY MIEJSC W OBU KINACH JEDNAKOWE! Dźwiękowe Kino CASINO ul. Wielka Nr. 47

Wiatr od morza Dramat miłości, grozy i bohaterstwa. W rolach głównych asy polskiego ekranu i sceny: Marja MALICKA, Adam BRODZISZ, Kazimierz JUNOSZA-STĘPOWSKI, Eugenjusz BODO i inni.

Dźwiękowe Kino HOLLYWOOD „PAT I PATACHON” rozśmieszają nawet głązy swoją siłą ubliżeń starych i młodych

KINO-TEATR „PAN” WIELKA 42. Dzisiaj ostatni dzień w Wilnie Wielki przebieg najnowszego prod. 1931 r.

KINO-TEATR MIMOZA ul. Wielka Nr. 25. Po raz pierwszy w Wilnie Dla młodzieży dozwolone

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejow.) DZIS I dni następnymi Wielki superfilm produkcji krajowej p. t.

KINO-TEATR Światowid Mielkiewicza 9. Dzisiaj Królowa ekranu Dolores del Rio oraz Don Alwarado i Ben Bard

LICYTACJA Wileński Lombard „Kresowja” Wino, Hetmańska 1, (róg Wielkiej 53) telefon 722

RESTAURACJA „IMPERIAL” ul. Niemiecka Nr. 35 (w wykwintnie urządzonej lokali) (dawniej restauracja i Plotnikowa)

Tylko u Głowińskiego dostać można plótna linaie surowe do robót różnych w wszystkich szerokościach, oraz wielki wybór satyn jedwabiarowych, kordów watawowych, pokrowców, przedzieradeł i t. p.

Zamienię jednopiętrowy dom murywany i drewniany przy placu o przestrzeni 506 kw. sążni w Wilnie na dom lub majątek na Litwie

Mamy do ulokowania hipoteki miejskie. Agencja „Polkres” — Wilno, Królewska 3, tel. 17-80

MIGNON G. EBERHART. Gdy pacjent przemówi... Powieść nagrodzona na konkursie Scotland Yardu.

Lampa buchnęła dymem i płomieniem. Panując nad sobą ze wszystkich sił, pochylałam się nad leżącym i wykręcałam go twarzą do światła.

ROZDZIAŁ III. Lance O'Leary. Nie wiem, jak długo stałam nad trupem, skamieniała z trwogi, niezdolna do najlżejszego poruszenia.

— Co się tam stało? Czy to pani krzyczała? Co się stało? Głos zalał mi się dziwnie. Widocznie pytający zaczął zbiegać ze schodów, potknął się i poczuł pod rękami coś ciepłego.

— Co to jest? — Panno Keate co się dzieje? Co się stało? W pasażu zabrzmiały głosy i do pokoju wpadła jak burza March, a za nią Eustachy, oboje ze świecami w rękach.

— Eustachy, tutaj! Tutaj! Patrz tutaj! Pamiętam, że przytrzymałam March za jedwabny nogi, bojąc się dla niej okropnego widoku na schodach, ale wyrwała mi się, pochwyciła lampę i skoczyła za Eustachym.

— Eustachy podniósł się wolno, przez chylit przez balustradę i odpowiedział mierzonym głosem. — Zabili — stryja — Adolfa.

— To co... to... to... morderstwo? — wrzasnął Elihu Dimuck. Spadła na nas chwila intensywnego milczenia, wśród którego cały ten ponury dom jakby się zaniósł echem: — mord — mord — mord do wtrętu wichurze szalejącej za oknami.

— Jak pani sądzi? Czy mamy wzwąć doktora? — Można — odpowiedziałam z powątpiewaniem — chociaż nie warto. Prawdopodobnie zginął na miejscu. Uważam — zaważałam się — uważam, że powinni państwo raczej wezwać policję. I to od razu.

— Policję — Krzyknęła zdławionym głosem March. — Nie znaleźliśmy rewolweru — rzekł spokojnym głosem Deke Loneragan. — W takim razie — to nie może być samobójstwo.

— To co... to... to... morderstwo? — wrzasnął Elihu Dimuck. Spadła na nas chwila intensywnego milczenia, wśród którego cały ten ponury dom jakby się zaniósł echem: — mord — mord — mord do wtrętu wichurze szalejącej za oknami.

„BIAŁY TYDZIEŃ” TOWARY BIAŁE OBRUSY SERWETY KAPY RĘCZNIKI Wyroby fabryk „SCHEIBLER I GROHMAN” „WIDZEWSKA MANUFAKTURA” ŻYRARDOWSKIE bawełniane i lniane D.H. LEONARD PIKIELISYN WILNO, WIELKA 7. TELEFON 11-55.

DOM HURTOWO-DETALICZNY R. RUCIŃSKI WIELKA 30, TELEFON 253 DAWNIEJ MAGAZYN ŻYRARDOWSKI od 3-go lutego 1931 roku „BIAŁY TYDZIEŃ”

KONKURENCYJNA NOWOŚĆ! 50% ZNIŻKA CEN. Wobec niższej cen surowców, firma nasza postanowiła udogodnić szerszym warstwom społeczeństwa kupno materiałów pierwszorzędnej jakości.

Wobec niższej cen surowców, firma nasza postanowiła udogodnić szerszym warstwom społeczeństwa kupno materiałów pierwszorzędnej jakości.

Tylko z oryginalną etykietą i korkiem jest prawdziwe wszechświatowej sławy PIVO ŻYWIECKIE ZDROŻY WIECKI PORTER „ALE”

TAŃCE NAJMODNIEJSZE Tango, Fox-trot, Slow-fox i Walse Angielski wyszczególniamy w 12 lekcjach P. BOROWSKA, ul. Trocka 2.

Uwagze Przemysłowców i Konsumentów! Najtańsze źródło zakupu pierwszorzędnych górnośląskich WĘGLA „GIESCHE” Kresowe T-wo Węglowe

Od roku 1843 istnieje Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.

Kroju i modelowania damskiej szyci korespondencyjnie (listownie) najnowszą, najłatwiejszą i najtańszą, nikomu nieznaną metodą, opatentowaną w październiku 1930 roku.

Chcesz otrzymać posiadłość? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółkiewska 42.

Na pierwszorzędne zabezpieczenie hipoteczne poszukujemy gotówki w różnych sumach. Wileńskie Biuro Komissowo-Handlowe Mielkiewicza 21, tel. 152

Wobec niższej cen surowców, firma nasza postanowiła udogodnić szerszym warstwom społeczeństwa kupno materiałów pierwszorzędnej jakości.

Wobec niższej cen surowców, firma nasza postanowiła udogodnić szerszym warstwom społeczeństwa kupno materiałów pierwszorzędnej jakości.

# DODATEK ILUSTROWANY

DO Nr. 26 (1968)

## „KURJERA WILEŃSKIEGO“

Z DN. 1. II. 1931 R.

### AKTUALIA POLITYCZNE I NIEPOLITYCZNE.

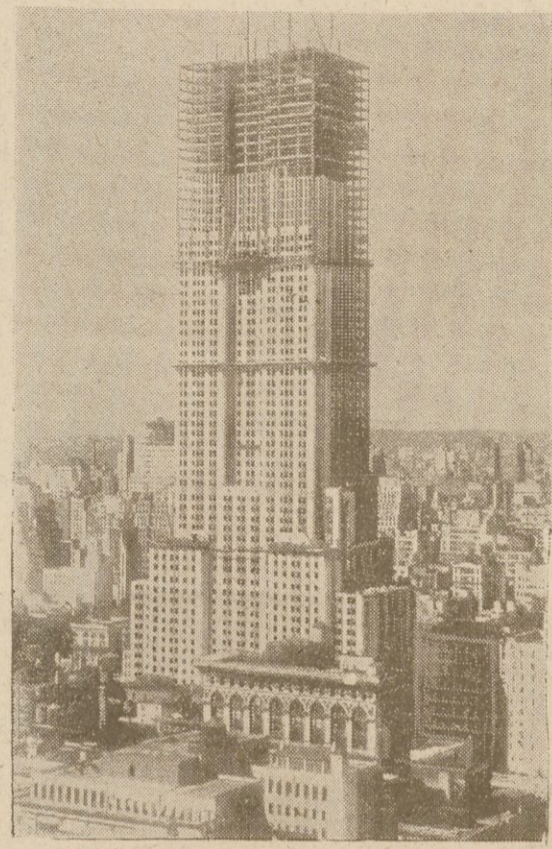


Marszałek Piłsudski na Maderze.  
Spacer.



W Bretanii istnieje ruch autonomiczny. Widzimy tu bretański sztandar wolności, przypominający flagę amerykańską.

#### Zmiana gabinetu we Francji.



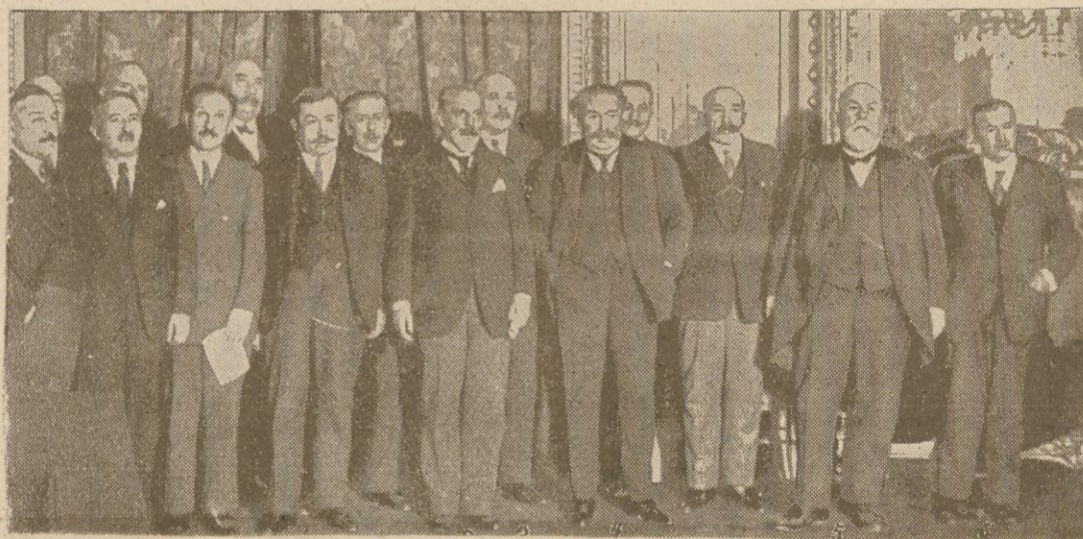
Nowy drapacz chmur w New-Yorku, budowany z płyt metalowych, będzie miał tylko... 85 pięter.



Minister japoński Aadači  
został obrany przewodniczącym  
Trybunału Haskiego.



Nowy rząd sen. Laval'a (1).



Dymisjonowany rząd p. Steega (1).



M-lle Viviane Ortman  
„Miss Paryża“ na 1931 r.



#### SESJA RADY LIGI NARODÓW W GENEWIE.

Zdjęcia powyższe przedstawiają trzy delegacje: (od lewej strony) francuską z min. Briandem, włoską z min. Grandim i polską z min. Zaleskim na czele.

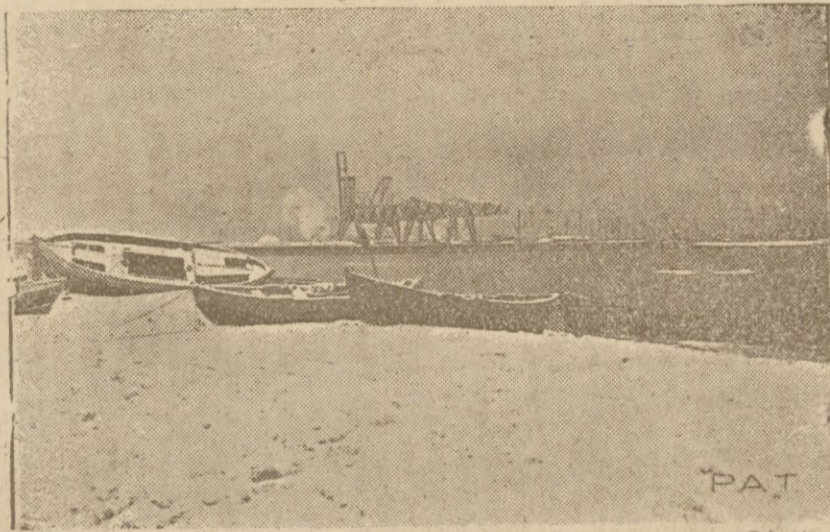


Przywódcą nacjonalistów hinduskich mahatma Gandhi po kilkumiesięcznym pobyciu w więzieniu angielskim przed paru dniami na mocy „amnestji“ został wypuszczony na wolność.

### W WATYKANIE.



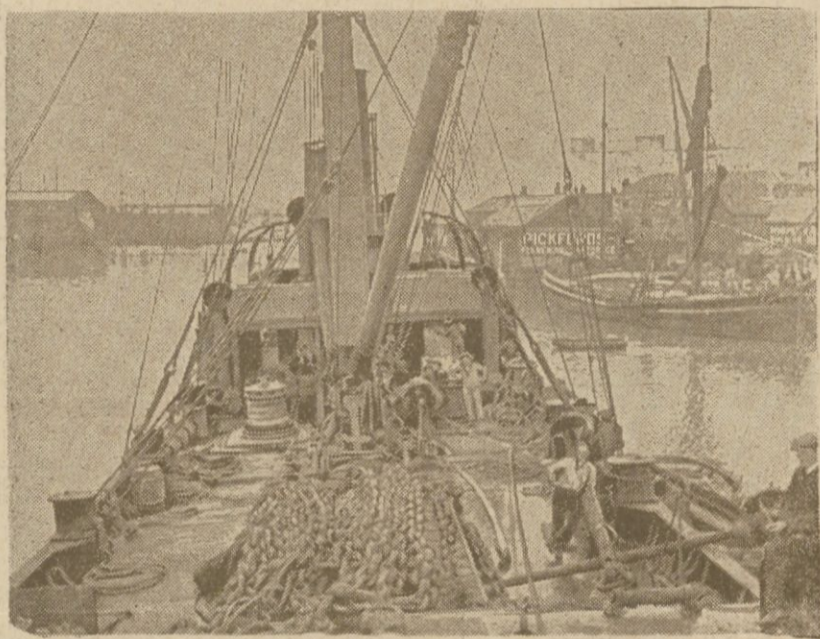
Widzimy tu ruiny młodej kościoła św. Anny w Watykanie, który podjął hasło przebudowywania się i rozbudowy.



brzeg morza polskiego w zimie. W dali widoczne dźwigi portu w Gdyni.



Włoszka Mataloni, podczas poszukiwania przy pomocy specjalnego aparatu ukrytych skarbów naturalnych, odkryła ostatnio w pobliżu Krymu groby Etrusków. Podczas dalszych badań, już przy pomocy znakomitego archeologa, odkryto starożytną studnię. Badaniem jej zajęła się obecnie specjalna Komisja.



Oczyszczanie dna morskiego przy wybrzeżach Anglii.

### Polowanie — łyżwy — narty.



Po celnym strzale.



PAT



P. Prezydent na nartach w Wiśle, obok ks. kap. Bojanek.



Reprezentacyjne polowanie w puszczy Białowiejskiej. Pośrodku P. Prezydent Moscicki



A oto fragment polowania na wienaszczycach, w którym wzięli udział: D. prezydent St. Wojciechowski. Na zdjęciu posilanie się bigosem (P. Wojciechowski i p. Kliksowa).

MARJA MALICKA

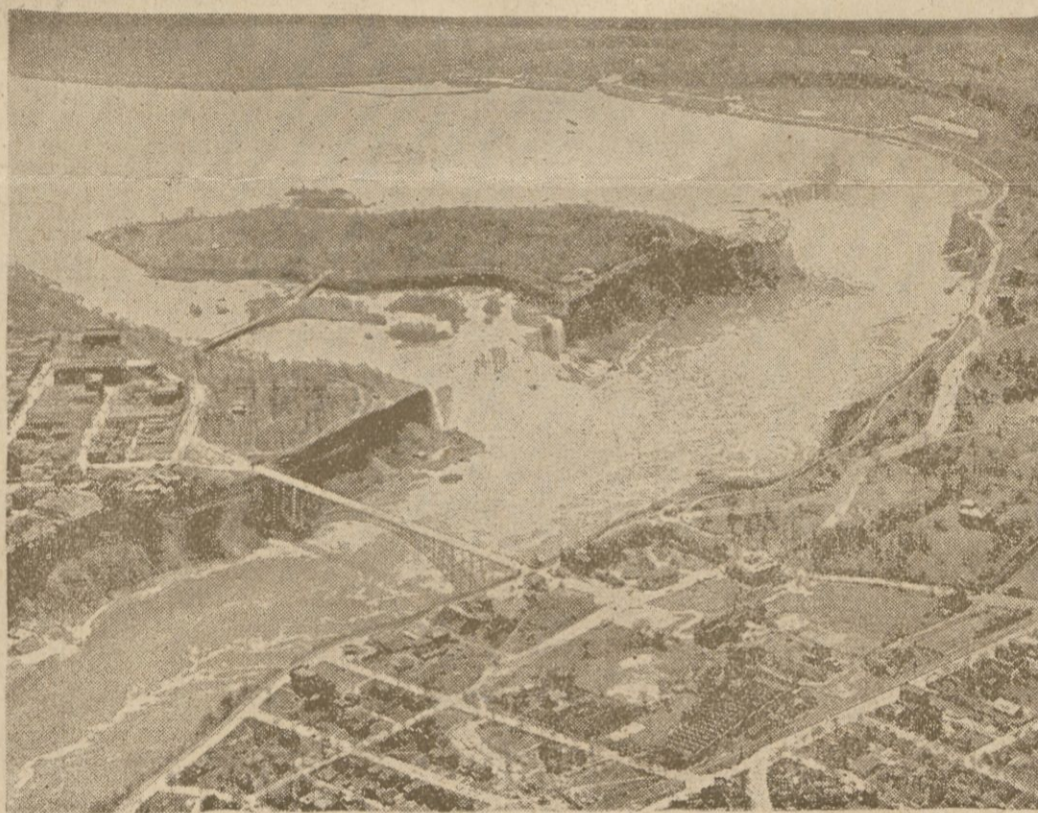


## GWIAZDY I... GWIAZDOR



Polska gwiazda na niebie amerykańskim.  
RENA MANDEL, występująca obecnie w wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer“.

## NAD WODOSPADEM NIAGARA



oberwała się skała wagi kilkunastu tysięcy tonn, wskutek czego wygląd wodospadu bardzo się zmienił. Na zdjęciu Niagara z lotu ptaka.

MIS AUSTRJA NA ROK 1931



Słynna tancerka rosyjska Anna Pawłowa zmarła przed paru dniami w Hadze. Na zdjęciu jedna z jej kreacji „Umierający łabędź“.



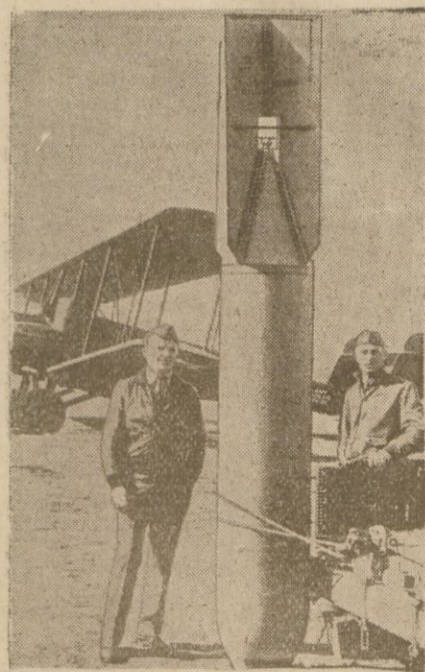
Któż nie zna Toma Mixa. Możemy zakomunikować iż rozwodzi się z żoną, która oskarża go o to, że bardziej kocha konie niż ją.



Silacz żydowski Breitbard wygina z łatwością żelazne sztaby.



Stalin i Rykow.



Bomba lotnicza t. zw. „Gruba Berta“ wysokości 3 mtr.



Na zdjęciu oddział amerykańskiej policji lotniczej, której liczba w Ameryce stale się zwiększa. Jest to najgroźniejszy wróg kontrabandzistów.

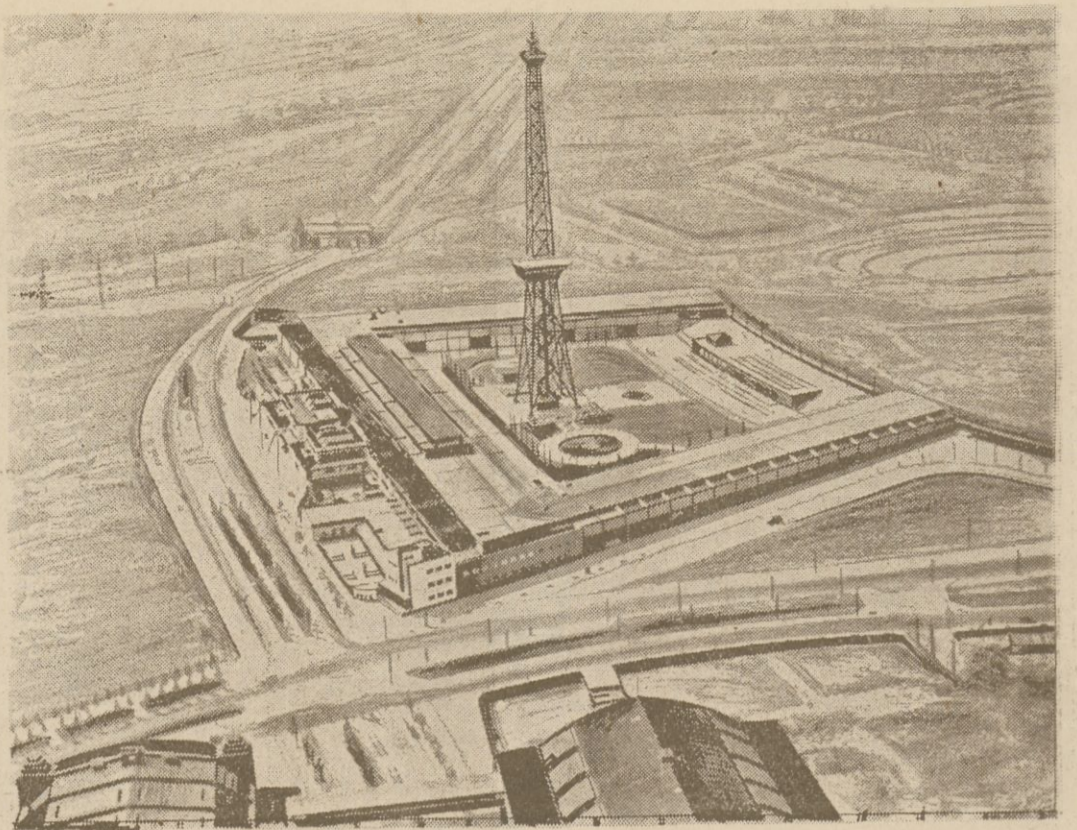


Piękna artystka filmowa Fannin Wray w kapeluszu cowboja meksykańskiego.

## TRAGEDJA WŁOSKIEJ KOLUMNY ALPEJSKIEJ.



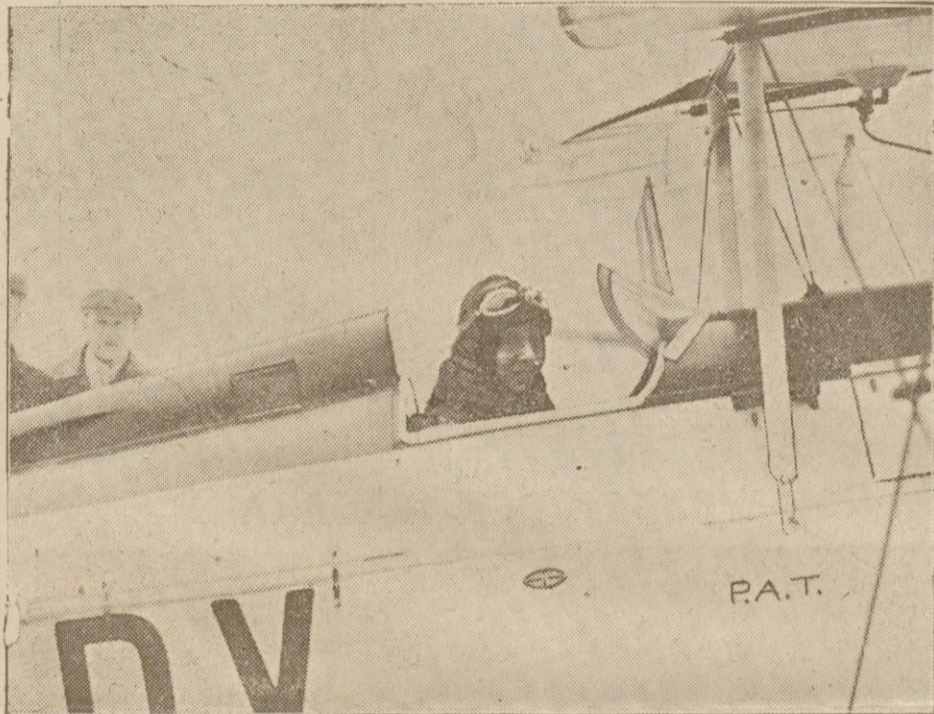
Przed paru dnami donosiliśmy o odcięciu przez ogromną lawinę śnieżną kolumny włoskich strzelców alpejskich. 13 osób zginęło. Obrazek „przedstawia kolumnę podczas ćwiczeń.



Fragment niemieckiej wystawy budowlanej, która zostanie otwarta w Berlinie w dn. 9 maja r. b.



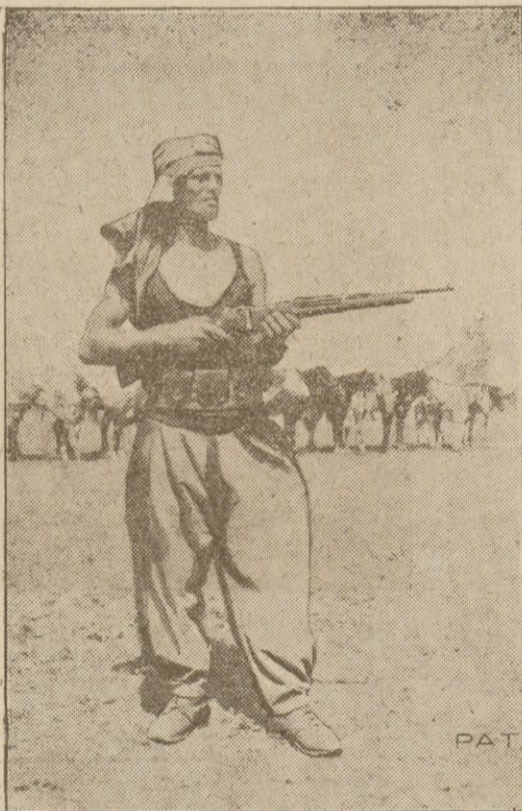
Na zdjęciu gen. Baratier, przewodniczący komisji kontroli nad zbrojeniami „niemieckimi“.



Miss Amy Johnson „odfruwa“ z Polski.



Borys Pilniak wybitny pisarz sowiecki.



Strzelec legji cudzoziemskiej.

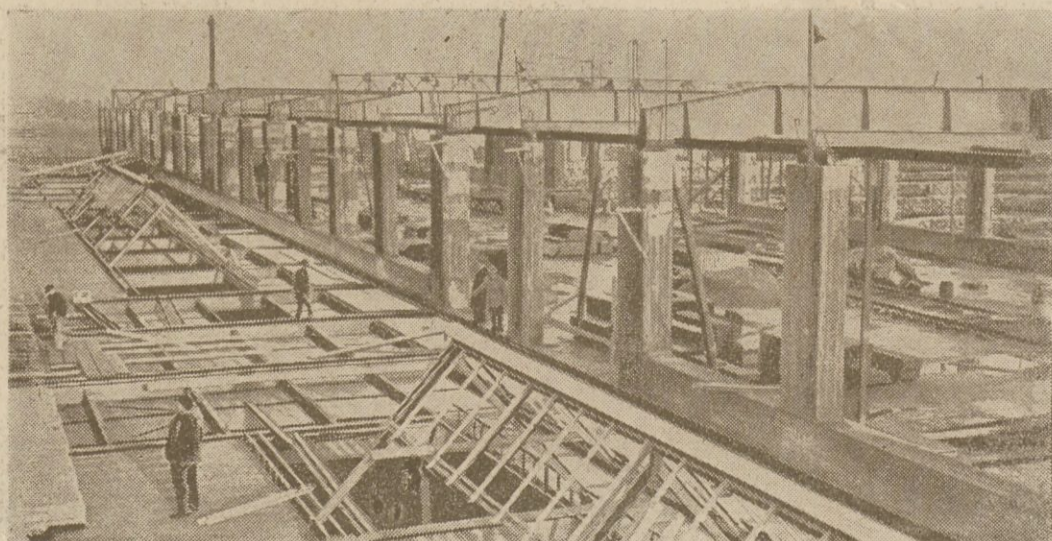
## W DALEKIEJ AFRYCE



Zomrze t. zw. legji cudzoziemskiej przy obieraniu kartotli.

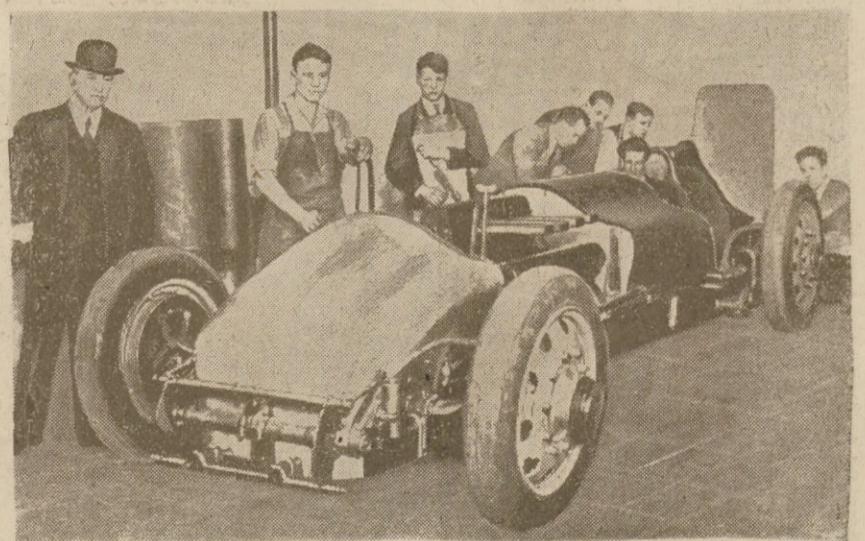


Sprzedawca wody, cenionej tu na wagę złota, bo szklanecka kosztuje dwa razy tyle ile w Warszawie także szklanecka najlepszego wina.



Niemieckie Detroit

Widzimy tu rozbudowującą się w szybkim tempie Fordowską fabrykę aut w Kolonji.



Niebieski Ptak II. Na tym samochodzie Anglik Campbell zamierza pobić rekord szybkości osiągając 6 1/2 klm. na minutę.